

3 Milejowice
ILUSTRACJE

GŁOS

TRYBUNALSKI
NIEZALEZNY DZIENNIK POLITYCZNY

Narady Benesa z Paul Boncourem Reforma Ligi Narodów Bezpieczeństwo i rozbrojenie

Paryż 15 12 Przedmiotem rozmów min. Benesa z min. Paul Boncourem i Chautempsem były 3 sprawy: 1) Reforma Ligi Narodów, 2) rozbrojenie i bezpieczeństwo oraz 3) statut terytorjalny Europy Środkowej.

Według zapewnień kół politycznych poruszona była tylko pierwsza sprawa. Jak dotychczas Rząd Włoch, który zaproponował reformę Ligi Narodów, nie zgłosił dotychczas żadnych konkretnych propozycji,

aczkolwiek prasa szeroko omawia uchwałę Rady faszystowskiej o Lidze Narodów, która była uzgodniona z Mussolinim.

Dalej prasa zaznacza, że min. Benesz w rozmowie z min. Paul Boncourem doszli do wniosku, że należy ulepszyć stosunki współpracy między państwami na terenie międzynarodowym oraz zaprowadzić metody, któreby dały całkowitą gwarancję bezpieczeństwa.—

Na gwiazdkę podarek elektryczny

Wszelkie aparaty elektryczne oraz nowoczesne żyrandole, abażury i lampy w dużym wyborze do nabycia na 10 miesięczne spłaty w sklepie Elektrowni w Piotrkowie, Słowackiego 3 w Tomaszowie, Pl. Kościuszki 17.

Straszna katastrofa kolejowa

**Zderzenie dwóch pociągów szkolnych na nasypie
 8 osób zabitych, 80 rannych, 7 wagonów rozbitych**

Poznań 15 12. Dziś o godzinie 7 minut 27 rano pod Poznaniem wydarzyła się straszna katastrofa kolejowa. Na torze kolejowym na terenie dzielnicy Jeżyce, obok mostu kolejowego przy zbiegu ul. Libelta, Jasnej i Poznańskiej najechały na siebie dwa przepełnione pasażerami pociągi osobowe.

Skutek zderzenia był straszny. Cztery wagony stoczyły się z wysokiego nasypu, jeden zaś zawisł na nasypie. Wśród szczątków wagonów znaleziono zwłoki 8 osób, przeważnie dzieci szkolnych, oraz urzędników udających się do szkół i do zajęć do Poznania. Poza tem 20 osób odniosło ciężkie rany i około 60 osób lekkie rany. Jest to również przeważnie młodzież szkolna.

Na miejsce wypadku natychmiast przybyły wszystkie oddziały poznańskiej straży ogniowej, władze bezpieczeństwa oraz komisja techniczna dyrekcji kolejowej poznańskiej.

Przebieg katastrofy był następujący: Pociąg osobowy nr 4132 zdążający do Poznania z Drawskiego Młyna, zatrzymał się w pobliżu mostu wobec sygnału „stój”. — Wkrótce potem nadjechał tym samym torem pociąg osobowy nr. 1522, zdążający do Poznania od strony Obornik.

Maszynista tego pociągu nie zauważył stojącego przed mostem pociągu nr 4132 i najechał na niego z całą siłą. Rozległ się okropny huk zderzenia oraz trzask łamiących się wagonów. Świadkowie tej katastrofy, którzy byli wówczas na ulicy w pobliżu mostu opowiadają, że słyszeli rozdzierające krzyki ofiar katastrofy. Z wagonów kilkanaście osób niemal w chwili zderzenia zdołało wyskoczyć. Większość pasażerów wagonów, które spadły z wysokiego nasypu poniosło śmierć na miejscu lub odniosła ciężkie obrażenia.

Oddziały straży ogniowej, oraz robotnicy przystąpili natychmiast do wydobywania ofiar katastrofy z pod gruzów wagonów. Wszystkich ciężko rannych przewieziono do miejscowych szpitali, stan ich jest bardzo groźny. Łżej rannych opatrzone częściowo na miejscu, częściowo skiero-

wano do pobliskich ambulatorjów.

Lista ofiar nie jest jeszcze ściśle ustalona. Akcję ratunkową utrudniał silny mróz, dochodzący w Poznaniu do 24 stopni. Wiele z rannych ofiar katastrofy w oczekiwaniu pomocy pod gruzami wagonów uległo silnym odmrożeniom.—

Olbrzymi arsenał rewolucjonistów skonfiskowany przez władze hiszpańskie

Paryż 15 12. Z Madrytu donoszą, że gubernator Logrono złożył raport w sprawie akcji przeciw rewolucjonistom. Gubernator podkreśla, że w jego prowincji skonfiskowano przeszło tysiąc bomb, 10.000 naboju do karabinów i 1000 karabinów maszyn.

Kierownictwo związków syndykalistycznych, które ponosi bezpośrednią odpowiedzialność za ostatnie pró-

by dokonania przewrotu, zwróciło się do wszystkich swych członków z apelem o podjęcie pracy.

Strajk w całej Hiszpanji niemal zupełnie wygasł. Z prowincji nadchodzi wiadomości o zamachach bombowych lub drobnych zaburzeniach.

Strajk kelnerów w Madrycie, który trwał 13 dni, został zlikwidowany wskutek interwencji rządu—

Obrady Sejmu

Warszawa 15 12 Dzisiejsze posiedzenie Sejmu, które rozpoczęło się o godz. 10,20 nie wywołało w kulach zbyt wielkiego zainteresowania. Na porządku dziennym znajduje się 13 spraw, żadna z nich, zdaje się nie wywołała gorętszej dyskusji.

Otwierając posiedzenie, p. marszałek Sejmu dr. K. Świtalski zawiadomił o otrzymaniu pisma ministra spraw zagranicznych, wycofującego projekt ustawy, dotyczący ratyfikacji traktatu z Anglią w sprawie wydawania zbiegłych przestępców. Z kolei słobowanie poselskie złożył nowy poseł z klubu ludowego Walenty Ryguła.

Po załatwieniu tych spraw formalnych, wygłosił referat poseł Brzóska

o 4-ech projektach ustaw, dotyczących kredytów dodatkowych na bieżący okres budżetowy na sumę 23,301.000 złotych, a więc dopłata na rzecz Funduszu Drogowego, pokrycie wydatków, powstałych po przyjęciu przez władze skarbowe wymiaru i poboru niektórych podatków, wreszcie dwa pozostałe projekty o tyczą popierania obrotu produktów rolnych oraz cen tych produktów przez premjowanie eksportu.

Przeciw przyznaniu tych kredytów dodatkowych przemawiali poseł Lan-ger ludowiec i poseł Rymar z endecji.

Po referacie posła Czernihowskiego o piątym projekcie ustawy, dotyczącej kredytu dodatkowego 4 miljo-

Kronika telegraficzna

Ryga 15 12. Z Moskwy donoszą, że na ekspres transsyberyjski dokonano napadu na terytorjum Mandżurji. Według dotychczasowych wiadomości, 7 pasażerów zostało zabitych a j odniosło ciężkie rany. Wojska mandżursko-japońskie zdołały przybyć w ostatniej chwili i rozproszyć bandytów—

Bombaj 15 12. Z okazji inauguracji pracy polskiego konsulatu w Bombaju konsul Rzpłitej dr. Banasiński wydał w siedzibie konsulatu uroczyste przyjęcie, w którym wzięło udział około 100 osób.

W przemówieniu okolicznościowym konsul Banasiński zwrócił uwagę obecnych na postępy, jakie osiągnęła Polska w ciągu 15 lat swego istnienia i podkreślił pokojowe tendencje polityki polskiej.

Po przemówieniu konsula na maszt wciągnięto flagę polską—

Budapeszt 15 12. Nad Węgrami przeszedł orkan śnieżny. W niektórych miejscach wysokość sniegu dochodzi do dwu metrów.

W wielu miastach przestały kursować tramwaje. W Budapeszcie ruch utrudniony.—

Warszawa 15 12 Na rynku dolarowym tendencja słabsza, dolar w Warszawie 5,63, Bank Polski 5,59 w obliczeniu międzynarodowym 5,66—

Główne wygrane Loterii Państwowej

300.000 zł 26014
 15,000 zł 138078
 10,000 zł 66097 110555 165328
 5,000 zł 22241 34141 80299 145182 140418
 2,000 zł 58311 21014 35485 59675 64926 116206 137401
 1,000 zł 73576 88052 126369—

nów na cele popierania przemysłu — przystąpiono do czytania noweli do ustawy o współdzielniach. Przeciw temu projektowi wystąpił ukrai- niec poseł Rudziński.—

Dziś WIECZÓR MORSKI w kinie „Nowości” w Piotrkowie

W BOLESNĄ ROCZNICĘ

śmierci Prezydenta Gabriela Narutowicza

„Zginałeś od kuli nie wrażej, o której może w dzieciństwie marzyłeś. — a od kuli rodaków, do których niosłeś ewangelję miłości i pracy.”

J. Piłsudski - „Wspomnienie o Narutowiczu”.

Szesnasty grudnia niesie w zadymce zimowej pałacy wstyd w serce każdego Polaka, albowiem 11 lat temu spełnioną została największa w dziejach Polski zbrodnia: tragiczną śmiercią od kuli szaleńca zginął Pierwszy Prezydent Rzeczypospolitej s.p. Gabriel Narutowicz, okrywając społeczeństwo polskie nietylko całunem żałoby, lecz także rumieńcem wstydu za rozbestwienie jednostek i grup.

Mija dziś jedenaście lat od chwili, gdy przestało bić szlachetne serce Najwyższego Dostojnika, którego do piastowania zaszczytnego urzędu doprowadziła niezmierna miłość rodaków, którym przez całe swe życie niósł „ewangelję miłości i pracy”.

Kołysany szumem puszczy litewskiej, śpiewającej o chwale tych, co w walce o włość zginęli, Gabriel Narutowicz rósł od wczesnego dzieciństwa nasiąkając tkliwym uczuciem do ojczyzny, rósł nienawistą pełną dla jej ciemności. Wraz z młodością wyruszył w daleki świat na studia, wolny bowiem duch nie mógł wlecieć na podniebne szlaki w kraju, w którym na każdym kroku musiałby wyrzekać się godności osobistej. Ruszył w świat po wiedzę, którą chciał oddać w darze. Tej której zmartwychwstanie przeczuwał — Ojczyźnie. Niepospolite zdolności, głęboki i jasny umysł, rzetelna praca, cechowana litewskim uporem, w krótkim czasie czyni z Gabriela Narutowicza jednego z najznakomitszych inżynierów. Gdy jednak zegar dziejów wybija godzinę Niepodległości, Gabriel Narutowicz porzuca swój zawód, porzuca pracę, którą z takim zamiłowaniem spełniał, niepomny najwyższych powodzeń osobistych, oddaje się na usługę Państwa Polskiego. W kilku gabinetach piastuje tekę ministra robót publicznych, później zaś jako minister spraw zagranicznych zdobywa sobie powszechne uznanie nie tylko jako autorytet, lecz również jako człowiek. Z ufnością patrzył w przyszłość państwa, z niesłychaną życzliwością odnosił się do ludzi, często szukając usprawiedliwienia ich wad.

Pamiętnego grudnia Zgromadzenie Narodowe wybiera Gabriela Narutowicza Prezydentem Rzeczypospolitej. Wybraniec narodu zwraca się z rozczulającą prostotą do Twórcy Niepodległej Polski, aby zechciał zachować dla siebie tę najwyższą godność... Tłum głupców, podniecony zbrodniczą agitacją tych, którzy nawoływali do „usunięcia zawady”, obrzuca błotem i kamieniami powóz Pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej, Człowieka wielkiego serca, wielkiej pracy. A w trzy dni po objęciu z rąk Marszałka Piłsudskiego władzy, ginie zdradziecko zastrzelony z tyłu od kuli „nie wrażej”, „od kuli rodaków, do których niósł ewangelję miłości i pracy”.

— Kto osmielił się targnąć na to

szlachetne życie? Czyja dłoń nie za drżała przed Majestatem Rzeczypospolitej, uosobionym w Prezydencie?

— Znalazł się zbrodniarz - szaleńiec, którego do zbrodni popchnęła narodowa demokracja przez agitację i demonstracje.

Zdawało się, że odpowiedzialność wyrugowana została z życia młodego państwa, gdy generałowie, będący w służbie czynnej z balkonów przemawiali do mętów ulicy, wzywają je do „usunięcia zawady”, którą widzieli w Prezydencie. Zdawało się, że szal opętał tych, co krzyčili o praworządności i wzywali do chrześcijańskiej miłości bliźniego, gdy 10-cio i 15-to letnim dzieciom modlić się kazano za zbrodniarza,

który błotem morderstwa obrzucił honor Polaków.

Minęło 11 lat od chwili tragicznego zgonu Gabriela Narutowicza. — lecz nie przyniosły one zapomnienia ani Wielkiej Postaci Zmarłego, ani ohydą przejmujących chwil, kiedy na grób Łotra Niewiadomskiego rzucano — ręką narodowej demokracji — kwiaty.

Przez długich jedenaste lat od zgonu Pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej — społeczeństwo polskie przeszło wielką drogę, wzmocniło się i dojrzało. Swawola jednostek i grup została podporządkowana Państwu i tylko nieliczne resztki „niewiadomszczyzny” pokutują dziś — jak złe duchy — w narodzie polskim. Każdy dzień, każda godzi-

na przynosi wzrost zrozumienia obywatelskiego wraz z którym budzi się zrozumienie przeszłości.

I na tle tej przeszłości wstaje świetlana Postać Gabriela Narutowicza, który miłość rodaków i pracę pragnął wnieść w życie polskie, który w najwyższym uniesieniu ducha chciał wieść naród w blaski jutra.

Los chciał inaczej!

Nie było danem Gabrielowi Narutowiczowi oglądać zdrowej i potężnej Polski, lecz wielkie Jego serce w ojczyźnie złożone ziemi, odczuwa tętno życia i myśli Narodu, który zerwał z pieniactwem i warcholstwem i wszedł na tor twórczej i radosnej pracy, na tor, którym przez całe swe życie kroczył On, — Pierwszy Prezydent Rzeczypospolitej.

Cukier nie stanieje!

Badanie gospodarki przemysłu cukrowego potrwa kilka miesięcy

Warszawa. Prace powołanej przez komitet ekonomiczny ministrów komisji dla zbadania zagadnień przemysłu cukrowego, wobec ogromu materiału, który wymaga zbadania, potrwają przez czas dłuższy. Prace te zostały już rozpoczęte przy współudziale zainteresowanych czynników gospodarczych i zmierzają do u-

stalania w obecnej sytuacji ekonomicznej kraju zasadniczego programu cukrowniczego na przyszłość.

W związku z powyższym nie należy oczekiwać w ciągu najbliższych paru miesięcy decyzji w sprawie obniżenia ceny cukru, dopóki całe zagadnienie nie zostanie przepracowane i ostatecznie załatwione.

A więc cukier nie stanieje!!

Czyżby cukier mało jeszcze krzepił baronów cukrowych? Niedawno pisaliśmy o pensjach dyrektorów cukrowni, pobierających dziesiątki tysięcy miesięcznie, a ileż jeszcze wynoszą ich remuneracje. Czyż one rocznie nie sięgają dziesiątków tysięcy złotych?

Na tak olbrzymie wypłaty są pieniądze, a na obniżenie cukru choćby o 20—30 proc. cukrownicy nie mogą się zgodzić.

Za co więc świat pracy ma kupić cukier, z dwuzłotowego zarobku dziennego? — Czy świat pracy ma inne żołądki, aniżeli baroni cukrowni lub ich dyrektorzy. Jedni muszą pracować na suchy chleb, inni na auta i brylanty..)

40 tysięcy inwalidów i 8 tys. wdów utraci renty inwalidzkie

Dekret Prezydenta zmieniający ustawodawstwo inwalidzkie, wprowadza podwyższenie procentu inwalidztwa, upoważniającego do zaopatrzenia. Jak wynika ze sprawozdania pos. Wagnera na wczorajszym posiedzeniu komisji budżetowej wsku-

tek tego, z dniem 1 kwietnia roku przyszłego, utraci prawo inwalidzkie około 42 tysięcy osób, a oprócz tego 7 do 8 tysięcy wdów zdolnych do pracy. Zacpatrzona obniżona będą o 10 proc..

Gdzie spędzą święta Pan Prezydent i Marsz. Piłsudski?

Pan Prezydent Rzeczypospolitej spędzi święta Bożego Narodzenia w Spale, lub też, w razie gdyby odbywało się polowanie reprezentacyjne — w Wisle na Śląsku.

Pan Marszałek Piłsudski wyjeżdża na święta do swego majątku Pikliszki na Wileńszczyźnie. (

Hitler nie chce pomników

Znamienne zarządzenie

Berlin. Kierownik biura osobistego kanclerza Hitlera wydał następujące zarządzenie:

„Fuehrer rozkazał, by nie wystawiano mu żadnych pomników, ani tablic pamiątkowych z rozmaitych okazji rocznicowych. O ile zaś takie pomniki lub tablice gdziekolwiek zostały już wzniesione, nakazuje się je natychmiast usunąć”. (



W tych dniach przypada 10-ta rocznica ogłoszenia w Grecji Republiki, Na zdjęciu ogólny widok Aten, stolicy Grecji.—

Nowy prezydent Szwajcarii

Obiór Pilet — Golaza

Berlin. Rada związkowa Szwajcarii wybrała na czwarkowym zgromadzeniu porannym 137 głosami na 152 od danych głosów przy 14 wstrzymujących się od głosowania — prezydentem związkowym Szwajcarii Pilet Golaza, dotychczasowego kierownika departamentu komunikacji. Pilet liczy 44 lata i jest najmłodszym członkiem rady związkowej. Należy on do liberalno demokratycznej partji. Wiceprezydentem wybrano 141 głosami członka rady związkowej Rudolfa Mingera, dotychczasowego kierownika departamentu wojskowego. Jako przyczynił się do reorganizacji sił zbrojnych Szwajcarii. (

Pieśni antypolskie w Gdańsku zakazane

Gdańsk. W związku ze śpiewaniem antypolskich pieśni przez organizację narodowo-socjalistyczną w Gdańsku, komisarz generalny R. P. zwrócił się do senatu o interwencję. W odpowiedzi senat zawiadomił komisarza generalnego, że śpiewanie pieśni antypolskich zostało zakazane. (— — X

Kara śmierci dla szoferów

W Leningradzie rozlepiono ogłoszenie władz, w którym wskazano na ogromną ilość śmiertelnych wypadków spowodowanych przez nieuwagę pijanych szoferów. W ciągu ostatnich 10 miesięcy liczba nieszczęśliwych wypadków wyniosła 7,800, w czym 191 śmiertelnych. Ponieważ wszystkie upomnienia pod adresem szoferów zawiodły, postanowiły władze zastosować wobec szoferów winnych przejechania przechodnia z racji pijaństwa karę śmierci. Należy się spodziewać, iż ta groźba wywrze właściwy skutek. (



ŁOM SŁODOWY

D-ra WANDERA

cukierki o niedoścignionej jakości

SMACZNE I ZDROWE.

Wszędzie do nabycia.

List morderczyni Maliszowej do obrońcy dr. Warenhaupta

Kraków. Wielkie wrażenie wywarła w Krakowie treść listu, jaki otrzymał z Fordonu obrońca Maliszowej adw. Warenhaupt. W liście tym pisze Maliszowa, m.in.: „Twierdziłam przedtem inaczej, bo chciałam wraz z mężem iść do końca i nie chciałam zostać sama — tam strasznie sama. Obecnie mogę tylko jeszcze raz potwierdzić, że w tym krytycznym dniu nie miałam zupełnej odwagi w ręce, tem samem nie strzelałam i nie biłam. Było tak, jak mąż zeznał, że nie wypuścił rewolweru do ostatniej chwili.

Wszystkie moje zeznania poza tym faktem, są do pewnego stopnia

prawdziwe, bo ja, — jak już wyżej wspomniałam, chciałam za wszelką cenę odejść razem z mężem.

Panie Mecenasie, proszę zająć w tej sprawie stanowisko, jakie Pan Mecenas uważa, ja ze swej strony zostawiam Panu zupełną swobodę działania w tym kierunku i proszę robić wszystko, co może mi przynieść jakąkolwiek ulgę w tej sprawie bardzo ciężkiej doli.”

Jak wiadomo, adw. Warenhaupt włożył starania o rewizję procesu Maliszowej. Czy jednak dojdzie do wznowienia tego procesu, okaże najbliższa przyszłość. v

Sensacyjny proces szkół talmudycznych przeciw rządowi francuskiemu

Warszawa. Warszawskie szkoły talmudyczne, t.zw. „Jeszyboty” występują ze sensacyjnym procesem przeciw rządowi francuskiemu. — Przez długie lata żył we Francji uczony prof. Hawhin, który wstawił się wynalezieniem szczepionki przeciw dżumie. Umierając, prof. Hawhin zapisał swej siostrze skromną rentę w wysokości 25 dolarów miesięcznie, zaś cały majątek w wysokości pół miliona dolarów przeznaczył dla „Jeszybotów”, które kształciły go w czasie jego młodości. Według testamentu rząd francuski miał przez 10 lat zarządzać pieniędzmi i wypłacać co roku przypadające odsetki.

Po tym okresie cała suma pół miliona dolarów miała być przekazana żydowskim uczelniom. Odpowiednim podziałem funduszy miało się zająć towarzystwo Hilfsverein w Berlinie. Nieoczekiwanie rząd francuski zakwestjonował testament uczzonego i nawet zaprzestał wypłacać odsetki. Wobec tego towarzystwo Hilfsverein zebrało od 300 „Ejszybotów” w Polsce podpisy pod pełnomocnictwem procesowe. 10-ciu żydowskich adwokatów, emigrantów z Niemiec, zgłosiło gotowość popierania skargi przed trybunałem paryskim. v

Krotkie wiadomości

— Pruskie ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało zarządzenie w sprawie „ujednostajnienia” zawodu akuszerskiego w Niemczech. Akuszerki będą badane pod względem czystości rasy i będą musiały należeć do obozu rządowego. (

— W Strassburgu dokonano włamania do lokalu zajmowanego przez emigrantów politycznych z Niemiec. Włamywacze zabrali dokumenty z adresami działaczy opozycyjnych, którzy jeszcze nie uciekli z Niemiec zagranicę. (

— W Brukseli zmarł w sędziwym wieku jeden z najznakomitszych malarzy belgijskich Emil Weateurs. Z okazji 200-lecia zwycięstwa Sobieskiego pod Wiedniem namalował w roku 1883 olbrzymi obraz, który znajduje się w muzeum Narodowym w Brukseli. (

— Paryska prasa ogłasza dokument, z którego wynika, że wielki francuski mąż stanu Talleyrand sprze dał w 1817 roku całą swoją korespondencję z Napoleonem za pół miliona franków. (

— Stado zgłodniałych wilków napadło na pociąg osobowy między Bukaresztem a Kiszyniowem. Wilki zwabiono do wagonu restauracyjnego. Dopiero po przybyciu do Kiszyniowa wilki zostały zastrzelone przez żandarmów. (

— Odbywa się w Łucku proces 57 osób oskarżonych o działalność wywrotową. Śledztwo trwało 3 lata. Materiały dowodowe i akta zajmują dwa duże pokoje. (

— W Poznaniu ukończono budowę nowej radiostacji. Przeprowadzane są obecnie próby. Nowa radiostacja będzie uruchomiona przed świętami Bożego Narodzenia. (

— Sąd w Stanisławowie ukarał 3-letnim więzieniem niejaką Gotwortową która w czasie kłótni zastrzeliła swego męża sutenera i złodzieja. Karę zawieszono na przeciąg 3 lat. Po wyroku Gotwortowa opuściła więzienie. (

Sydney Horler

40

POWIEŚĆ KRYMINALNA

W matni potwora

Elza westchnęła. — Przyjeżdżam, — rzekła.

Wynawiała sobie, że jedzie dlatego tylko, aby nie pozostawiać skłonej do urojeń Jessie Dame samej w owym „domu tajemnic”, a z drugiej strony, by nie pozbawiać chudej panienki okazji do poszukiwania sensacji. W głębi duszy musiała jednak przyznać wobec siebie, że poddaje się woli „Potwora” i dlatego nienawidziła go jeszcze bardziej.

Zupełnie powszedni z wyglądu sługa otworzył jej drzwi, a stara kobieta w średnim wieku o poczciwym wyglądzie, wprowadziła ją do salonu, gdzie zastała Jessie Dame. Siedziała ona na rogu krzesła, wargi miała mocno zacisnięte, a szeroko rozwarła jej oczy patrzyły z wyrzutem na europejskie urządzenie pokoju.

Salon był bardzo wielki i umeblowany staromodnie. Kryształowy żyrandol przerobiony był na elektryczność, a krzesła zdradzały stary styl

Chippendale. Dywan z zawitym deseniem i małymi amorkami pochodził niechybnie z okresu wiktoriańskiego. Elza rozumiała doskonale rozczarowanie miss Dame.

„Potwora” nie było widać. Znajdował się same w pokoju.

— Widziała go pani? — zapytała miss Dame cicho.

— Nie.

— Wszystko tu wygląda niby zwyyczajnie, — rzekła miss Dame rozczarowana, — ale sługa chiński jest. Trzeba się mieć na baczności.

Położyła palec na ustach, gdy drzwi otworzyły się i wszedł Amery. Nosił frak, a sądząc z fałd na czole, musiał być w złym humorze.

— Nie spodziewałem się, że będę musiał panie wezwać, — oświadczył sucho, — ale stało się coś, co nadało memu żartowi odmienny kierunek.

Jego żartowi! Elza zdumiała się. Czy on sobie w ten sposób wyobrażał żart? Widocznie tak, gdyż cią-

nął: — Spodziewam się, że panie obie zachowają tę sprawę w zupełnej tajemnicy. Usłyszą panie dzisiaj rzeczy których niektórzy ludzie radziby się byli dowiedzieć i za które gotowiby zapłacić znaczną sumę.

Klasnął dwa razy w ręce, a oczy miss Dame zaiskrzyły się. Na drugim końcu salonu otworzyły się drzwi i wszedł Chińczyk. Nie był to Feng Ho, lecz niski człowieczek w niebieskim kaftanie. Dłonie ukryte miał w rękawach, głowę kornie pochylał. Major Amery zamienił z nim kilka niezrozumiałych słów w języku, który miss Dame uznała za chiński. Potem rzekł:

— Niech panie pozwolą tutaj! — i skierował się do otwartych drzwi.

Chińczyk znikł, a po krótkim wahaniu Elza uczuła, jak dłoń miss Dame chwyta jej ramię. Potem weszły za szefem firmy Amery do małego pokoiku o trzech drzwiach. Amery otworzył pierwsze drzwi, wszedł i dał im znak ręką, aby zaczęły. Po chwili ukazał się znowu w drzwiach.

— Proszę, niech panie wejdą, — rzekł, a Elza z bijącym sercem weszła do jaśniejszego oświetlonego pokoju. Prawdopodobnie był to pokój służ-

bowy, gdyż był bardzo mały, a całe jego umeblowanie stanowiło łóżko, mały stolik nocny i szafa. Na łóżku leżał człowiek, na widok którego zdumienie i niepokój odjęły Elzie mowę.

Twarcz jego była kredowo biała, głowa i jedna ręka abandażowane. Mimo to jednak powitał ją przyjaznym uśmiechem.

— To dziwne! — mruknął.

— Mr. Teofil Tupperwill, wybitny bankier! — przedstawił Amery.

Rozdział XXI

Mr. Tupperwill powitał Elzę patetycznym uśmiechem.

— W szczęśliwych okolicznościach spotkał się — rzekł. — Pani jest przecież tą panią, którą...

— Spiszemy pańskie zeznanie.

przerwał mu Amery, zwracając się zwykłym ruchem w stronę Elzy. — Przyjaciel nasz doznał niemiłego wypadku i chciałby bardzo, a raczej ja chciałbym bardzo, aby zdarzenie to spisane zostało czarno na białym...

— To brzmi bardzo rzeczowo! — mruknął mr. Tupperwill.

— ...i podpisane — dodał Amery, a Elza zauważyła, że słowa te zaakcentował szczególnie.

v d. c. n. —

Swiaży tran leczniczy poleca skład apteczny Podgórskiego, Piotrków, Słowackiego 12



W Filharmonii w Sztokholmie odbyła się uroczystość wręczenia nagród laureatom Nobla. Na uroczystości obecni byli członkowie szwedzkiej rodziny królewskiej (od lewej u dołu): profesor Dirac i prof. Heisenberg—

księżęta Eugenijusz i Wilhelm, ks. Ingeborga, następcą tronu wraz z małżonką i król Gustaw. U góry od lewej: tegoroczni laureaci Nobla: Iwan Bunin, prof. Schroendinger, profesor Dirac i prof. Heisenberg—

Prawo, a nie obowiązek

Jakie nazwisko nosi rozwódka

w świetle orzeczenia Sądu Najwyższego?

Połączone komplety pełnych izb cywilnych Sądu Najwyższego na wniosek Ministra Sprawiedliwości rozstrzygnęły definitywnie zagadnienie jakie nazwisko nosić winna rozwódka.

Orzeczenie najwyższej instancji sprawiedliwości brzmi:

W razie unieważnienia małżeństwa lub rozwodu żonie wolno wrócić do nazwiska rodzowego. (Jest to więc prawo, a nie obowiązek)

Powrót do nazwiska rodzowego może nastąpić przez proste oświadczenie wobec władzy prowadzącej w miej-

scu zamieszkania rozwódki ewidencję ruchu ludności.

Mąż, którego żona uznana zostanie za winną lub działającą w złej wierze przy orzekaniu rozwodu lub unieważnienia małżeństwa — ma prawo zabronić rozwiedzionej żonie używania swego nazwiska w drodze zwykłego powództwa. W wypadku zasądzenia powództwa będzie mógł spowodować odebranie żonie dokumentów, na których zasadzie legitymuje się ona jego nazwiskiem.

W razie separacji od łoża i stołu żona zawsze pozostaje przy nazwisku męża. ((

Nie liczą się z konsumentem

Kartele przed sądem

Już drugi kartel zostaje zawieszony. Po niesławnej pamięci kartelu cementowym, Min. Przem. i Handlu zawiesiło umowę kartelową karbido wną, a rozprawa odbędzie się już 19 b.m.

Tego rodzaju zawieszenie karteli, które zamiast wprowadzania elementów uzdrawiających stosunki w handlu — komplikują je, narażając życie gospodarcze na straty — należy powitać z uznaniem i życzyć, by władze centralne zwróciły również swą uwagę na działalność, innych karteli: szkła, papieru, cukru i t.p.

Przecież dzisiaj nie jest tajemnicą, że kartele chcą skoncentrować

cały handel wewnątrz kraju w swoich rękach, zmusiły niektórych fabrykantów do zamknięcia przedsiębiorstw wzajemian za opłacanie na rzecz tego rodzaju przymusowo nie czynnych fabryk wysokich kwot pieniężnych.

W ten sposób m.in. na terenie Polski, a w tej liczbie i na ziemiach północno-wschodnich, wiele fabryk zostało unieruchomionych, a właściciele ich pobierają od karteli poważne wynagrodzenia. Jak dużo traci na tem państwo, chociażby ze względu na utratę źródła podatków i na pozostawanie bez pracy robotników — nie trzeba udowadniać.

O walkę z tandetą

W handlu w ogólności, a w szczególności w handlu wyrobami konfekcyjnymi wszelkiego rodzaju daje się w ostatnich czasach zaobserwować zjawisko, pozostające niewątpliwie w ścisłym związku z poszukiwaniem przez konsumentów wyrobów możliwie tanich. Zjawisko to jest całkowicie zrozumiałe i uzasadnione trudnymi warunkami, w jakich znajdują się szerokie rzesze konsumentów. Wobec obniżenia cen większości wyrobów przemysłowych istnieje dziś możliwość nabywania towarów równocześnie tanich i stojących pod względem jakościowym na odpowiednim poziomie. Jednakże wyłączna pogoń za tanią dopro-

wadzić może w końcu do stosunków nieekonomicznych z punktu widzenia konsumentów. Fala taniości może przy dalszym nastawieniu konsumenta na towar niższej ceny, bez badania jakości, zaprowadzić naszą konsumpcję, a w ślad za nią i produkcję na manowce. Zagranicą wydano walkę tej manji taniości, propagując kupowanie towaru solidnego i jakościowo wysoko stojącego. Organizacje zawodowe i prasa fachowa popierają to oddziaływanie na psychikę kupującego. Powinniśmy to też uczynić, gdyż jakkolwiek wygląda to na paradoks, jesteśmy istotnie za biedni, aby kupować wyłącznie tanie.

Gdzie mieszka... djabeł

Przygoda Niemca w Łodzi

Łódź. Do Polski przybył z Berlina p. Hugo Ekart, przedstawiciel poważnej fabryki maszyn. Niemiec zatrzymał się początkowo w Łodzi, gdzie po załatwieniu interesów, mając wolny czas, począł zwiedzać miasto. Wkrótce poznał jakiegoś Łodzianina, któremu zwierzył się, że jest w obcym mieście i że chciałby się zabawić. — Łodzianin poprowadził Niemca nader usłużnie do kabaretów jawnych i tajnych, towarzyszył mu, opowiedział, że pochodzi ze znanej rodziny, że wujaszek jego ma w Warszawie 18 domów i t.d. Na odjeździe pożyczył od Niemca 300 marek niem. i dał mu list do wujka do Warszawy: — Wujaszek zapłaci z podziękowaniem...

Skapy Niemiec tak był oszołomiony wymową Łodzianina, że przyjął kopertę, na której widniał adres wujka.

Dla pewności, niech pan wstąpi do biura adresowego. Możliwe, że zapomniałem numeru.

Gdy pan Eckardt zgłosił się do biura adresowego i okazał kopertę — wszystkie zebrane w biurze panny

parsknęły śmiechem. Na kopercie „stoją jak byk”:

Idź do wszystkich djabłów
Warszawa, ul. Epidemiczna 21.
Niemiec zmartwił się bardzo, gdy dowiedział się, że jest pierwszym petentem biura, poszukującym adresu djabła w Warszawie.

RADJO

Niedziela 17 grudnia 1933 r.
Warszawa

- 9.00 — Audycja poranna.
- 10.05 — Transm. Naboż. z Poznania.
- 11.45 — Muzyka religijna z płyt.
- 12.15 — Poranek Muz. z Filh. Warsz.
- 14.15 — Przegląd rynków produktów rolniczych.
- 14.25 — Wokalna muz. ludowa z płyt.
- 14.00 — Wychowanie społecz.-obywat. młodz. wiejskiej — wygł. K. Frelek
- 15.20 — Orkiestra Adama Strömberga.
- 16.00 — Program dla dzieci.
- 16.30 — Kwadrans sławnych art.
- 17.00 — Pogadanka.
- 18.00 — Słuchowisko
- 18.40 — Muzyka lekka.
- 19.30 — Radjotygodnik dla młodzieży.
- 19.50 — Koncert
- 20.50 — Dziennik wieczorny.
- 21.00 — Odczyt aktualny
- 21.15 — Na wesolej lwowskiej fali
- 22.15 — Wiad. sport.
- 22.25 — Muz. tan.

Pociągi popularne zostaną utrzymane

Jak się dowiadujemy, pogłoski o zniesieniu pociągów popularnych w związku z ogólnym obniżeniem taryfy osobowej na kolejach, nie odpowiadają prawdzie. Ministerstwo komunikacji zdecydowało utrzymanie pociągów popularnych, obecnie zaś rozważana jest kwestja w jakiej wysokości zastosowane będą na te pociągi niższe taryfowe.

Oprócz tego, kartele po opanowaniu całego rynku wewnętrznego, — przestały liczyć się z potrzebami swych konsumentów, narzucając im takie i w takich cenach artykuły, jakie uznają dla swej kalkulacji za odpowiednie. Z tych też powodów coraz częściej zmuszeni jesteśmy na bywać artykuły lichej jakości po wysokich cenach, lub takie, jakie „łaskawie” kartel uzna za „odpowiednie” do rzucania na rynek.

PROSZEK KOGUTKIEM
(MIGRENO-NEVOSIN)

USUWA NAJUPORCZYWSZY

BÓL GŁOWY

MIGRENE, NEURALGJE

BÓLE ZĘBÓW,

GRYPE, PRZEZIĘBIENIA

BÓLE: ARTRETYCZNE,

STAWOWE, KOSTNE i t.p.

PROSZKI TE WYPRABIAMY I W POSTACI

TABLETEK.

ŻĄDAJCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW

z „KOGUTKIEM”

Już czas zapłacić prenumeratę za I kwartał 1934 roku

Sobota
16
Grudzień
1933

Dziś: + S. dz. Euzebjusza
Jutro: Wiktora
Wschód słońca: g. 7 m. 37.
Zachód słońca: g. 3 m. 24



LIGA MORSKA i KOLONIALNA ODDZIAŁ W PIOTRKOWIE

D Z I S odbędzie się
W SALI KINA „NOWOŚCI”

WIECZÓR MORSKI

na którym General **STANISŁAW KWAŚNIEWSKI**, Wiceprezes Zarządu Głównego Ligi Morskiej i Kolonialnej wygłosi **ODCZYT** p. t. **Wychowanie wodne społeczeństwa**.
Po odczycie wyświetlony zostanie **FILM** p. t. **Przez Polskę do Morza**
Film sprawozdawczy z wielkiego spływu wioślarzy, żeglarzy i kajakowców do Gdyni w sierpniu 1933 roku
Orkiestra 25 p. p. wykona szereg utworów specjalnych. — **Początek o godzinie 18-ej.**

Bilety od zł. 0.25 do zł. 1.10 w cukierni pana Borchyka, a przed rozpoczęciem wieczoru w kasie kina Nowości



Ferje zimowe a młodzież piotrkowska

Roztoczmy opiekę nad niezamożną młodzieżą szkolną

Piotrków. — Święta za pasem. — Już za tydzień młodzież szkolna rozpocznie ferje zimowe, które trwać będą aż do 15 stycznia 1934 roku. — Jednocześnie z tą radością dla uczącej się młodzieży chwila, dla rodziców rozpocznie się nowy okres trosk i zmartwień. — Ferje zimowe są tylko radością dla młodzieży zamożniejszej, która niewątpliwie wyjedzie z rodzicami w góry, by na świeżym po-

wietrzu używać na nartach, saneczkach i t. p.

Cóż jednakże będzie robić młodzież biedniejsza?

Zima się sroży, wiele jest takich domów, gdzie bieda i chłód wyciera z każdego kąta. Czy takie spędzenie ferji zimowych może być dla biedniejszej młodzieży szkolnej radością? Naprawdę nie!

Należałoby pomyśleć o roztoczeniu należytej opieki nad młodzieżą

biedniejszą, która musi pozostać w ciężkich warunkach w mieście. — Tej właśnie młodzieży trzeba przyjsię z pomocą.

Niechaj komitety rodzicielskie urządzią dla nich choinkę, by dzieciarnia mogła spędzać czas w ogrzanych salach, przy zabawach i wesołości.

Niewątpliwie społeczeństwo piotrkowskie, które otacza dużą troskliwością naszą młodzież szkolną — chętnie pośpieszy z pomocą.

Dlatego też pewni jesteśmy, że ferje zimowe młodzież piotrkowska spędzi beztrudno i zdrowo, — by w połowie stycznia wypoczęta znów zasiadła ławy szkolne i rozpoczęła z pożytkiem normalną pracę.

Węgiel i produkty dla bezrobotnych

Piotrków. Z dniem wczorajszym Lokalny Komitet Pomocy Bezrobotnym rozpoczął wydawanie węgla i produktów żywnościowych rodzinom bezrobotnych. Każda rodzina otrzymuje: pół metra ziemniaków, ćwierć metra węgla oraz słoniny i maki podwójne porcje.

Dzień znaczka

Piotrków. Staraniem Komitetu Dni Przeciwgruźliczych odbędzie się jutro uliczna sprzedaż znaczka na cele Komitetu.

Niechaj nikt nie odmów: i złoży na rzecz walki z gruźlicą ile może

Każdy grosz przyjęty zostanie, bo kto „prędko daje, ten dwa razy daje”. —

Sklepy w okresie przedświątecznym

Kiedy i jak długo mogą być otwarte?

Piotrków. Starostwo podaje do publicznej wiadomości, że w niedzielę dnia 17 b. m., która w roku bież. jest niedzielą przedświąteczną, sklepy mogą być otwarte od godziny 13 do 18 ej.

W sobotę dnia 23 b. m., jako w

dzień wigilijny sklepy mogą być otwarte jedynie do godziny 18-tej.

W niedzielę dnia 24 b. m. dozwolone jest otwarcie sklepów spożywczych od godz. 7-mej do 10-tej rano.

Godziny handlu w pozostałe dni okresu przedświątecznego zmianie nie ulegają.

Na zgliszczach Kina „Grand”

Piotrków. Donieśliśmy wczoraj o pożarze, który strawił doszczętnie Kino Grand. — Dziś gmach ten, gdzie jeszcze onegdaj podziwialiśmy najnowsze przeboje X Muzy — przedstawił ponury widok.

Miast dużych okien i owalu sklepienia — widnieje szkielec murów zczerniałych od pożaru.

Nasza Straż Pożarna zakończyła akcję ratunkową dopiero nad ranem i zdążyła zabezpieczyć oficyny mieszkalne od ognia. Jedynie dach w połowie oficyn — spłonął. Parter uciepiał od wody — natomiast piętro, gdzie mieściła się duża sala kinematograficzna, poczekalnia i inne ubikacje — padły pastwą pożaru.

Urządzenie kina zostało całkowicie zniszczone, w gruzach leży aparatura dźwiękowa i filmowa.

Cudem ocalała pierwsza poczekal-

nia przy kasie jak również krzesła, które zdołano w porę wynieść, dzięki zapasowym i obszernym drzwiom

Podczas ratowania 4 osoby uległy poparzeniu: mechanik, jego pomocnik oraz dwóch strażaków.

Grand Kino w ciągu wielu miesięcy będzie nieczynne, pozabawiając temsamem miasto drugiego przystanku X Muzy.

Oglądaliśmy w dniu wczorajszym budynek Grand Kina i musimy stwierdzić, że pastwą pożaru padło urządzenie wewnętrzne, natomiast mury ocalały całkowicie. To też odbudowa gmachu tego nie poniesie za sobą zbyt wielkich kosztów. Spodziewać się należy, że z wiosną kino zostanie odbudowane.

Cały dzień wczorajszy Piotrków żył emocją pożaru, który nawiedził Gród Trybunalski.

ZNAK CZASU.

Piotrków. Bufet III klasy na stacji osobowej piotrków przestał funkcjonować.

Z dniem 1 stycznia 1934 r. ma być zamknięty również bufet II klasy. Frekwencja w bufetach tak się zmniejszyła, że prowadzenie ich przestało się dzierżawcom opłacać.

Odczyt

Piotrków. W dniu 17 grudnia r. b. (niedziela) o godz. 12-ej w poł. w sali im. Kilińskiego odbędzie się odczyt na temat

„Gruźlica i higiena chorych na gruźlicę”,

który wygłosi p. Dr. Bronisław Barcikowski.

Odczyt poprzedzi słowo wstępne, które wypowie przewodniczący Komitetu, Komisarz Rząd. miasta Piotrkowa p. Inż. Ignacy Bujnicki.

Wstępnie bezpłatne.

31. XII o godz. 10 wieczór w sali im. KILIŃSKIEGO w Piotrkowie odbędzie się

BAL SYLWESTROWY

urządzony staraniem T-wa Dobroczyńności dla Chrześcjan.

Czesława Chądzyńska-Fischerowa

Frontem ku Morzu

Zżyliśmy się już wszyscy z Polską Niepodległą,
Już młode pokolenie nie pomni niewoli,
Ta przeszłość pod zaborem jest dlań tak odległą
Ze tragicznym koszmarem staje się powoli...
Bohaterskim wysiłkiem pokoleń zdobyty
Stan posiadania — jednak potrzeba utrwalić,
Skonsolidować siły; niech zapal, ukryty
W sercach, w czyn się zmieni... by kraj nasz ocalić
Przed wrogami zakusy, co groźną fanfara
Przerażeniem przejmują Europę starą.

Musisz być w pogotowiu... i zwarci i czujni,
By nas odruch sąsiadów zaskoczył nie zdolał,
Chwila dziejowa zgody wymaga i spójni,
Ponad spory partyjne — obowiązek woła
I odcinek wskazuje: kędy Białtyk szary
Od prawiaków kolysze swoich wód bezmiar.

Tam umocnić się musim! Bo Rzeczpospolita
Chociaż może już Gdynią imponować światu,
Słaba jeszcze na morzu — — Tam niechaj wykwita
Flota — godna Ojczyzny naszej majestatu
Mnożąc szeregi Ligi Morskiej — Kolonjalnej,
Zapewnim tej idei rozwój tryumfalny.

Własnymi siłami Tam, gdzie wkrótce stanie huta spółdzielcza

Piotrków. Wobec olbrzymiego zainteresowania społeczeństwa piotrkowskiego nowopowstająca huta szkła „Jedność” podajemy dalsze szczegóły.

Huta ta będzie nosiła charakter spółdzielczy. Grupa bezrobotnych hutników z Piotrkowa nawiązała ściśle kontakty i pod kierownictwem p. M. Trojaną przystąpiła do intensywnej pracy nad założeniem zbiorowego warsztatu pracy.

Każdy, czy to hutnik, czy też osoba nie posiadająca żadnych w tym kierunku kwalifikacji, może być członkiem nowobudowanej instytucji, wnosząc wkład, wynoszący minimum 100 zł. Liczba członków huty nie będzie ograniczona.

Huta nosząca charakter spółdzielni bezrobotnych hutników zatrudni początkowo 150 bezrobotnych hutników — nie jest jednakże wykluczone iż z czasem, kiedy interesy nowej placówki na to pozwolą zatrudnionych w niej zostanie około 500 osób.

Celem dokładnego zobrazowania postępu prac przy budowie nowej huty, udaliśmy się z prezesem M. Trojaną, który nie szczędząc trudu i energii pracuje bezinteresownie przy budowie tej nowej placówki, na miejsce, gdzie naocznie przekonaliśmy się o produktywności i intensywnej pracy zatrudnionych tam bezrobotnych hutników.

Oto nowopowstającej placówce Zarząd Miejski m. Piotrkowa oddał cały teren po tartaku przy ul. Przemysłowej. Plac oddany został w dzierżawę na lat trzy, a po tym okresie o ile liczba zatrudnionych wyniesie 500 osób — przejdzie na własność huty.

20 stopni niżej zera, Robota wre, Zastaliśmy przy pracy 24 hutników-udziałowców, którzy podjęli się za wynagrodzeniem 4 zł. dziennie wybudować wannę, generatory i wszelkie urządzenia niezbędne do produkcji butelek, które mają być początkowo wyrabiane.

Wanna znajduje się już na ukończeniu, generatory zaś będą ukończone, gdy temperatura ulegnie zmianie, albowiem obecne mrozy przeszkadzają w wykonywaniu prac ziem-

nych. Całkowite ukończenie robót nastąpi w pierwszej połowie lutego 1934 roku.

A więc za 2 miesiące 150 hutników stanie do roboty przy własnym warsztacie — warsztacie przez siebie stworzonym.

Musimy zaznaczyć, że pożyteczna akcja bezrobotnych hutników, celem zespolenia się w jedną pracującą całość, przez utworzenie instytucji, w której bezrobotni znajdą pracę i sami po pewnym czasie zatrudnić będą mogli bezrobotnych — zasługuje we wszelki miar na uznanie i poparcie całego społeczeństwa, które oceniając należycie trud i inicjatywę tych pragnących pracy hutników popiera ich z wydatną pomocą.

Wyższy kurs informacyjny L. O. P. P.

Piotrków. W dniu 18 b. m. od godziny 19-ej do 21-ej w gmachu Państwowego Gimnazjum im. Bol. Chrobrego odbędzie się wyższy kurs informacyjny dla pp. lekarzy na którym p. Dr. mjr. Galler prowadzi wykłady z dziedziny ratownictwa zatrutych gazami bojowymi.

W dniu 21 b. m. od godziny 19-ej do 21-ej w gmachu Państwowego Gimnazjum im. Bol. Chrobrego odbędzie się wyższy kurs informacyjny dla pp. lekarzy na którym p. Dr. mjr. Galler w dalszym ciągu prowadzi wykłady z dziedziny ratownictwa zatrutych gazami bojowymi.

W dniu 22 b. m. (piątek) od godziny 19-ej do 21-ej w gmachu Państwowego Gimn. im. Bol. Chrobrego odbędzie się wyższy kurs informacyjny dla PP. lekarzy na którym p. Dr. mjr. Galler prowadzi w dalszym ciągu wykłady z dziedziny ratownictwa zatrutych gazami bojowymi.

ODCZYT O GRUŻLICY.

Piotrków. W dniu 17 b. m. (niedziela) o godz. 3 popoł. w szkole im. A. Mickiewicza (Piłsudskiego 18) staraniem sekcji propagandowej «Dni przeciwgruźliczych» dr. Bonkowski wygłosi odczyt n. t. «Co to jest gruźlica». Wejście bezpłatne.

Gwiazdka dla najbiedniejszych dzieci

Piotrków. Sekcja Rozdzielcza Komitetu Gwiazdkowego dla Najbiedniejszych Dzieci m. Piotrkowa zawiadamia, że w dniach 18 i 19 grudnia r. b. (poniedziałek i wtorek) w godzinach od 3 do 5-ej wiecz. w Starostwie Powiatowym (pokój 13) będą przyjmowane zgłoszenia dzieci w wieku szkolnym (od lat 7 do 14), które z różnych względów nie uczęszczają do Szkoły, celem ewentualnego wniesienia ich na listę gwiazdkową. Zgłoszenia winni dokonać prawni opiekunowie dzieci (ojciec, matka, opiekuni), przyczem równocześnie należy przedstawić odpowiedni dowód, stwierdzający, że podane dzieci istotnie pozostają na utrzymaniu zgłaszającej się osoby.

m. Piotrków, dnia 14 grudnia 1933 r.

Przewodnicz. Sekcji Rodzielczej
(St. Strzebińska).

Nie atak gazowy, a pożar.

Piotrków. Gdy onegdaj wieczorem rozległy się syreny fabryczne i parowozów, zwiastujące pożar w Grand Kinie, ci co siedzieli w domu uśmiechali się, nie wierząc, że wybuchł ogień — a myśleli, że to atak gazowy na miasto i dlatego początkowo nikt mieszkania nie chciał opuścić, co też utrudniło i opóźniło akcję ratowniczą. Na tem miejscu nadmieniamy, że o ile nastąpić będzie miał atak gazowy — to bezwzględnie na kilka dni wcześniej podamy do wiadomości o terminie ataku oraz ukażą się na mieście obwieszczenia.

Listy do redakcji

Szanowny Panie Redaktorze!

Z powodu wyjaśnienia Kuratorów Szkolnych, o zawieszeniu lekcji w szkołach podczas 20 st. mrozu prześlam poniższe:

Wobec dużych mrozów, Kuratorja Okręgów Szkolnych wyjaśniają, że lekcje w szkołach mogą być zawieszane w razie obniżenia się temperatury poniżej 20 stopni. Ponieważ większość ludności nie posiada termometrów, niektóre z dzieci, dopiero w szkole dowiadują się, że lekcji nie będzie. Ażeby uniknąć zamętu i narażania dzieci na odmrożenia, po żądaniu byłoby, na polecenie Dyrektora Gimn. Państwowego, że szkoły nie będą czynne, zawiadomienie ludności miasta o godz. 7 przez pieczęć krotki sygnał alarmowy Straży Pożarnej, powtórzony przez syreny fabryczne.

Z głębokim uszanowaniem
J. KARBOWSKI

+++

W sprawie tej odnieśliśmy się do p. Jana Drozd Gierzyńskiego, dyr. Gimnazjum im. Bolesława Chrobrego, który wyjaśnił nam co następuje: uzupełnienie okólnika władz szkolnych podczas mrozów brzmi jak niżej: O ile klasy szkolne można tak orzucić, aby temperatura nie była niższa od 14 — 15 stopni C. wówczas lekcje mogą się odbywać — mimo, że mroz na dworze przekracza 20 stopni. W Gimnazjum im. Bolesława Chrobrego temperatura w klasach jest wystarczająca i dlatego lekcje odbywają się i będą odbywać się bez przerwy. Pozostałe szkoły należy traktować indywidualnie. Stąd zawiadomienie młodzieży szkolnej z całego miasta jest niemożliwe.

ADWOKAT
DOBROSLAW KLEYNA
przeprowadził się
w Piotrkowie do domu
przy ul. Słowackiego (Kaliskiej) Nr. 14.

Kronika Tomaszowska

Odczyt o gruźlicy dla szkół powsz.

Tomaszów. W wykonaniu akcji propagandowej Dni Przeciwigruźliczych lekarz miejski dr. W. Szyszowski wygłosił onegdaj w szkole Nr 3 w Starzycach, odczyt demonstracyjny przy pomocy epidaskopu dla młodzieży szkół powszechnych 6 i 7 oddz. Odczyt wygłoszony został na temat „Czem jest gruźlica i jak się jej ustrzedz. Prelegent, znany przyjaciel dzieci i młodzieży, odczyt umiejętnie przeplatał humorystycznymi dygresjami tak, iż wśród młodzieży wzbudził on nietylko ogromne zainteresowanie, ale i kolosalny wprost entuzjazm. Obecnie młodzi słuchacze, piszą wypracowanie na ten temat: „Co słyszały i widziały na odczytanie”. Jak widzimy taka propaganda i w tym środowisku prowadzona odnosi najlepsze rezultaty.

Zestawienie kasowe Komitetu Dnia Przeciwigruźliczego.

Tomaszów. Przychód ze sprzedaży biletów na odczyt wyniósł: 179 zł 26 gr. ze sprzedaży nalepek 9 zł. 70 gr. razem 188 zł 96 gr. Rozchód ogólnie wyniósł 36 zł 04 gr. — saldo 152 złote 92 grosze.

Organizator akcji Dnia Przeciwigruźliczego Dr. W. Szyszowski. — Prezes Komitetu: Ks. St. Suchański

Tyfus plamisty w Tomaszowie.

Tomaszów. Wypadek zachorowania na tyfus plamisty zaszedł w Tomaszowie. W Ujeździe w końcu października i w listopadzie zanotowano kilka wypadków tyfusu plamistego, stamtąd właśnie przez głupotę i nieprzestrzeżenie przepisów i zarządzeń władz; choroba ta przez obywateli ghetta została przeniesiona do Tomaszowa. Handlarz Rozencwajg Mordka Polna 14 m'ał w Ujeździe ojca i brata którzy na początku listopada zachorowali na tyfus Rodzina, bojąc się, przymusowego umieszczenia chorych w szpitalu, przywiozła ich do Tomaszowa, cichym gdzie właśnie umieściła ich w wymienionym Rozencwajga. Chorzy wyzdrowieli i wrócili do Ujazdu, za chorował natomiast w Tomaszowie sam Mordka Rozencwajg. W dniu 8 bm. jeden z lekarzy, zameldował lekarzowi miejskiemu, o wypadku stwierdzenia tyfusu u Rozencwajga. Lekarz miejski, który natychmiast na miejsce się udał diagnozę potwierdził, zaczęli chory i żona jego przez więzienie zostali do szpitala miejskiego, gdzie zostali poddani odpowiednim zabiegom.

Narazie więcej wypadków tyfusu nie stwierdzono. Gospodarzowi domu, policja sporządziła protokół za niemeldowanie i kryjome przetrzymywanie obcych osób, co było bezpośrednią przyczyną pojawienia się tyfusu plamistego w Tomaszowie.

Bal morski.

Tomaszów. Już czas niedługi dzieł nas od daty wielkiego Balu Morskiego, balu który będzie czemś takim czego jeszcze w Tomaszowie nie było i o czem Tomaszów nie marzył Szczegóły bliższe podamy.

Od piątku dn. 15 grudnia i dni następnych
Dramat który wstrząsnął sumieniami narodów

MOKRA PARADA

Film który ogląda się z zapartym oddechem
od pierwszej do ostatniej sceny.

W rolach gł. **Dorothy Jordan, Lewis Stone**

Na scenie:

WIELKA REWJA

pod art. kier. **B. MELERWILA**
z udziałem nowozaangażowanych sił.

Wzorowy
Dźwiękowy
Kino-Teatr
„MODERN”
w Tomaszowie

Bis dat, qui ci to dat!

Spieszmy z pomocą najbardziej

Apel nowopowstałego Komitetu

Obywatelu Tomaszowa! Przed 3-
ma laty, gdy kryzys rozpoczął swe
szalone tany i dał się we znaki naj-
uboższemu warstwowi ludności nasze-
go miasta, odpowiedziliśmy godnie
na zew naszych sumień, nakazujący
nam spieszyć z pomocą cierpiącym
nędzę braciom. Zawiazany wówczas
z posród miejscowego obywatelstwa
Komitet Pomocy Najbiedniejszym,
chlubnymi zgłoskami zapisał się w
historji naszego grodu. Setki i tysią-
ce potrzebujących zotało odpowied-
nio zaopatrzonych. Niejedna łza o-
tarta została, niejedno głodny nakar-
miony został, niejedno dziecko nę-
dzarzy odziane zostało. Zawiazany
wówczas Komitet, z biegiem czasu
coraz więcej działalność swoją roz-
szerzając uległ pewnym przeobra-
żeniom i dziś przekształcony został
na instytucję o charakterze napoly
urzędowym — Fundusz Pracy. Nie-
stety, w myśl obowiązujących prze-
pisów, Fundusz Pracy nie obejmuje
wszystkich bezrobotnych, dla któ-
rych pomoc jest konieczną, a którzy
uprzednio ze świadczeń Komitetu
korzystali.

Przeszło 600 rodzin czyli z górą 2
tysiące osób zostało pozbawionych
jakiegokolwiek pomocy. Ludziom tym
jednak, szczególnie w okresie panu-
jących mrozów, dać trzeba chleb,
węgiel, umożliwić im chociaż jaką
taką egzystencję.

Obywatelu! Uczucie ludzkości,
obowiązek społeczny, sumienie na-
sze, nakazuje nam zająć się dolą
tych nieszczęśliwych. Z inicjatywy
szlachetniejszych obywateli miejsco-
wych, zawiązał się w mieście Komite-
tet niesienia pomocy tym najbied-
niejszym. W poniedziałek odbyło
się pierwsze organizacyjne posie-
dzenie, na którym na przewodniczą-
cego Komitetu powołano lekarza
miejskiego p. dr. Wł. Szyszkowskie-
go. — Nowy Komitet apeluje! Przed
trzema laty wszyscy gremjalnie po-
śpieszyli z pomocą najbardziej
nie było instytucji, której pracow-
nicy nie opodatkowaliby się dobro-
wolnie na rzecz pomocy najbardziej
szym. Dziś cprawda, czasy są gor-
sze, uposażenia mniejsze, ale też
wzrosła nędza i ofiarność nasza kur-
czyć się nie może. Komitet apeluje
o pomoc. Przedewszystkiem o stałe
subwencje, które będą podstawą je-
go działalności. Zbliżają się święta...
Pomyśleć należy o tem, by rodziny
najbiedniejszych chociaż chleb w o-
kresie świątecznym miały. A zatem
w imię największego z przykazań,
przykazania miłości bliźniego — go-
dnie odpowiedzmy na apel Komite-
tu. Pokażmy, że nasze serca nie o-
ziębły i reagować potrafiały na nie-
dolę bliźnich. Komitet rozesłał li-

stę ofiar — nie wróca one do Komi-
tetu jak najszybciej wypełnione. —
Czas nagli, ofiary są pilnie potrzebe-
ne. Dwa razy daje, kto szybko daje!
— Wszelkie ofiary, tym którzy
sobie tego życzą, instytucjom, zakła-
dom przemysłowym, przedsiębior-
stwom i osobom prywatnym, wymie-
niać będziemy na łamach naszego
pisma. Szpalty nasze przed trzema
laty, zapełnione były notatkami —
świadczącymi o ówczesnej ofiarno-
ści społeczeństwa. Nie ulega naj-
mniejszej wątpliwości, że to samo
powtórzy się i obecnie. Chwila wiel-
ka i ważna! Spieszmy głodnym i zma-
rzniałym bliźnim z ofiarną pomo-
cą.

Zyczenia świąteczne na walkę z gru- zlicą.

Zamiast życzeń świątecznych —
p. Dyr. Michał Hertz składa zł 30,
przeznaczając sumę tę na walkę z
gruzlicą. P. Dyrektor Aleksander
Müller (senior) składa z tejże samej
okazji i na tenże cel zł. 30.

Kronika Brzezińska

Do wszystkich organizacji i stowarzyszeń.

Niniejszym podajemy do wiadomości wszystkim stowarzyszeniom i
organizacjom, że Administracja Gło-
su Brzezińskiego ul. Sienkiewicza 9,
przyjmuje zamówienia na wykonanie
zaproszeń, afiszów t. p. od najwy-
kwitniejszych do najsłabszych po
cenach konkurencyjnych.

Przyjmujemy również zamówienia
na wszelkie druki.

Kradzież wozu.

Brzeziny, Nieznany do chwili obec-
nej sprawca, skradł wóz na szkodę
Gustawa Massa zam. we wsi Wyk-
no gm., Ciosny. Policja w tej spra-
wie prowadzi dochodzenie.

Wybór Zarządu w Gminie żydowsk.

Brzeziny. W dniu 14 bm, odbyły
się wybory Zarządu Gminy Wyzna-
niowej Żydowskiej w Brzezinach. Do
Zarządu zostali wybrani pp. Nowak
Szymon, Rozenberg Moszek, Fryd-
man Moszek, Wald Nusen, Łęczyc-
ki Mordka, Sułkowiec Dawid, Huber
man Pinkus i Moneta Maurycy.

Roznosicielem zarazków,

jest człowiek chory
na gruźlicę!

Z posiedzenia Lokalnego Komitetu Wykonawczego Funduszu Pomocy Bezrobotnym w Brzezinach

Brzeziny. Na posiedzenie zaproszo-
no wszystkich członków Prezydium,
Sekcyj, oraz komisji rewizyjnej w li-
czbie 72 osób.

Na posiedzenie przybyli członko-
wie na czele z przewodniczącym
burmistrzem p. W. Kozłowskim.

Przewodniczący informuje zebranych,
że w myśl wydanego ostatnio
regulaminu Komitet został zreorgani-
zowany i na terenie powiatu działa
tylko Pow. Komitet Lokalny Fundu-
szu Pracy. Regulamin ten nie prze-
widuje powoływania Komitetów
Miejskich, jak to było dotychczas,
lecz w par. 11 stanowi, że w miarę
potrzeby i na uzasadniony wniosek
Przewodniczącego Komitetu Powia-
towego, zatwierdzony przez Przewo-
dniczącego Komitetu Wojewódzkie-
go mogą być powołane w poszczegól-
nych punktach powiatu specjalne
oddziały biura Powiatowego Komite-
tu, które prowadzić będą działal-
ność ściśle według dyrektyw Komite-
tu Powiatowego, w ramach zarząd-
zeń i instrukcji obowiązujących,
nie stanowiąc jednak odrębnej jed-
nostki organizacyjnej.

Funduszu Pracy w sprawie pomo-
cy doraźnej dla bezrobotnych. Z po-
mocy tej może korzystać tylko bar-
dzo ograniczona ilość robotników, al-
bowiem do zakwalifikowania ich do
zasiłku, wymagane są zaświadczenia
że wyczerpali wszystkie zasiłki w
Funduszu Bezrobocia, względnie nie
nabyli praw do zasiłku, że w czasie
od 1 stycznia 1930 r. pozostawali w
stosunku najmu pracy, przynajmniej
przez 4 tygodnie w zakładach pracy
podlegających ustawie o zabezpiecze-
niu na wypadek bezrobocia, że zamieszku-
ją na terenie objętym akcją
pomocy przynajmniej od 3 lat.

Z powyższych względów bardzo du-
żą liczbę bezrobotnych nie będzie
można objąć akcją Komitetu Fundu-
szu Pracy i ci ludzie pozostaną cał-
kowicie bez środków do życia, Wo-
bec powyższego przewodniczący
proponuje:

1. na miejsce istniejącego poprzed-
nio i rozwiązanego miejskiego Komi-
tetu wykonawczego funduszu pomo-
cy bezrobotnym w Brzezinach, zor-
ganizować Obywatelski Komitet
Miejski — niesienia pomocy bied-
nym i prosi wszystkich obecnych o
zadeklarowanie się na członków te-
go Komitetu.

2. zaapelować do społeczeństwa
miejscowego o przyjęcie z pomocą
materiałną bezrobotnym, nie obję-
tym akcją Komitetu Funduszu Pra-
cy i zorganizować w mieście zbiórkę
na ten cel.

Zebrani jednogłośnie postanowili:
1) zorganizować w Brzezinach wspo-
mniany wyżej komitet obywatelski
i zadeklarować się na członków te-
go komitetu, oraz uznać za człon-
ków komitetu ks. kan. Z. Wronow-
skiego i p. M. Monetę, którzy uspra-
wiedliwili swoją nieobecność. 2) Do
prezydium komitetu wybrać pp. Pu-
lińskiego St, Gałązkę Wł, Kozłow-

W. Tamin

w Piotrkowie
ulica Słowackiego 10

poleca Szanownej Publiczności na
nadchodzące Święta wina, wódki li-
kiery, miody, bakalje, towary kolo-
njalne i gastronomiczne pierwszej ja-
kości po cenach niskich. —261

skiego W, Ikkę D, Sarkisową H. Suł-
kowiczową, Janusza Wł, Ginsberga
M. Wł. Basińskiego H, Sasina St, Pe-
czalską St, Karczewskiego T.—

III. zająć się gorliwie zbiórką na-
turalji i gotówki. W zbiorce tej wszy-
scy postanowili wziąć udział według
następującego podziału:

Pauliński St. i Pęczalska — ulica
Sienkiewicza liczby nieparzyste, Ba-
siński H. i Kozłowska R. — Sienkie-
wicza liczby parzyste i Małachow-
skiego, Gałązka Wł. i Sarkisowa —
Reformacka, Prusak M. i Sasin St.—
Mickiewicza, Kofler i Dymantowa —
Staszica, Chudzyński i Karczewski—
Słowackiego, Stelmachiewicz i Wi-
terle — Traugutta i B. Joselewicza,
Durański St. i Janowski L. — Koś-
ciuszki od Nr. 12 do końca, Ginsberg
M. W. i Rozenblum H. — Rynek i
Kościuszki do Nr. 12, Frajnd, Rozen-
blum i Jochman—Piłsudskiego, Loba
J. i Nowakowska — Strykowski
Krótka i Lasockich, Gibki R. i Szu-
stak M. — Tr. Małczewski, Opatowsk
A. i Stankiewicz — Św. Anny od ul.
Reformackiej, Ogrodowa i Moniuszki
Janusz Wł. i Ikka D. — Św. Anny
od Nr. 1 do ul. Reformackiej.

Obwieszczenie o licytacji.

W myśl § 83, 84 i 92 rozporząd-
zenia Rady Ministrów z dnia 25.VI
1932 r. o postępowaniu egzekucyj-
nym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P.
Nr. 62, poz. 580) 2 Urząd Skarbowy
w Piotrkowie podaje do ogólnej
wiadomości, że dnia 19-go grudnia
1933 roku o godzinie 10-iej rano w
majątku Rekoraj, gminy Podolin, ce-
lem uregulowania zaległych należno-
ści w podatku gruntowym i dochodo-
wym na rzecz 2 Urzędu Skarbowe-
go w Piotrkowie, od J. Wernera od-
będzie się sprzedaż z licytacji w
II-gim terminie, to jest od ceny niż-
szej od oszacowania sterty koniczy-
ny białej, nasiennej w ilości 20 me-
trów — cena szacunkowa 2.000 zł.

Wymienione ruchomości oglądać
można w dniu licytacji w majątku
Rekoraj, gminy Podolin.

Kierownik Urzędu:

PODMUNICKI



Kościół Grobu Chrystusowego w Je-
rozolimie grozi katastrofą. Prasa an-
gielska nawołuje rząd, aby zaopie-
kował się Najświętszą Pamiątką.—

Leczenie żylaków
choroby skórne i weneryczne
Dr. med. FAJMAN
przyjmuje od 12 — 2 i od 5 — 7.30
Piotrków,
alica Piłsudskiego 67, II-gie piętro.

MIÓD czysto pszczelny,
kuracyjny,
prawdziwy pod gwarancją z własnej a naj-
większej w Państwie pasieki 3 kg. 9 zł.
5 kg. 14 zł.
10 kg. 27 zł.
wraz z naczyniem i opłatą pocztową.

Koleją zaś za 1 kg. nit. 2.25 loco
Zbaraż wysła za pobraniem Eugenjusz
Biliński w Zbarażu. Ogłoszenia Pseudoni-
mowe są nieprawdziwe gdyż pochodzą od
handlarzy niemających wcale pasieki.

EUGENJUSZ BILIŃSKI
w Zbarażu.

Zawiadomienie.

Mam zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność m. Piotrkowa, że moja
PRALNIA BIELIZNY I CHEMICZNA
p. f. **W. NETZEL**

mieszcząca się dotychczas w domu Nr. 55 przy ul. Piłsudskiego
została przeniesiona do domu Nr. 41 przy ul. Piłsudskiego
gdzie mieści się w sklepie frontowym.

**Przyjmuję do prania i czyszczenia bieliznę,
firanki do napinania na ramy,
oraz wszelką garderobę.**

Ceny przystępne.

Wykonanie szybkie i staranne.

Z poważaniem
W. NETZEL.



Dosyć już eks-
perymentów
które was do
mnie prowadzą
żądajcie oryginalnych
»OLLA«

Meble biurowe różne potrzebne. Za-
raz Hotel Krakowski pokój 5 299

Dwa pokoje z kuchnią i pokój z ku-
chnią do wynajęcia Słowackiego 88.

Sklep z mieszkaniem i 2 pokoje z
kuchnią do wynajęcia. Piotrków Sło-
wackiego 70 m. 2 300

Zgubiony dowód zastawowy Tow.
Ubezp. „Europa” za nr 13995 na i-
mię D. M. Szotten Piotrków — ni-
niejszem unieważnia się —307

WĘGIEL

„ELIBOR” PIOTRKÓW

Słowackiego 34, tel. 61.

Smaczne obiady z 3-ch dań 1 zł.
oraz kolacje z 2-ch dań 90 gr.

Restauracja Biały Bar Słowackiego 23
oraz
Restauracja BAR Rynek Tryb. 4
W PIOTRKOWIE
poleca na nadchodzące święta
wódki, wina, miodu krajowe i zagraniczne
po cenach jak zwykle umiarkowanych.
Wódki i spirytus monopolowy na wynos
297 po cenach ściśle monopolowych.

Młody i wina z beczki na litry
od 3-ch zł. za 1 litr.

TANI MIESIĄC!!!
Na gwiazdkę
Najelegantsze
Najpraktyczniejsze
Podarki świąteczne
jak: ZEGARKI, PIERSCIONKI, BIŻUTERIA, OKULARY, PŁATERY, PATEFONY, PŁYTY I T. P.
najtaniej do nabycia
w Zakładzie Jubilerskim
p. f. „ZENITH” Piotrków, Sieradzka 2.

Jubilejska gwiazdka to więcej nosze!

Skorzystajcie z okazji!

NA GWIAZDKĘ!
Poleca w wielkim wyborze
OWOCARNIA J. JANOWSKIEGO
Piotrków, ul. Sieradzka 5.
na nadchodzące święta: rodzynki sułtańskie, migdały
duże słodkie, orzechy włoskie, laskowe i amerykańskie,
śliwki, jabłka i morele. Bombonierki, cukry, czekolady
i ozdoby choinkowe z pierwszorzędných firm. Owoce kra-
jowe i zagraniczne, oraz wszelki wybór konserw jako to:
sardynki francuskie, szproty, skumbry, kiki, byczki, grzbyby itp.
WIELKA ZNIŻKA CEN!

Ceny niższe!

Korzystajcie z okazji!

NA GWIAZDKĘ
w dobie kryzysu należy kupować
podarki tylko tanie a dobre.
Tylko w tygodniu przedświątecznym
sprzedajemy znakomite
WIECZNE PIÓRA
SAKSPEN
po zł. 2.50

Po świętach obowiązywać
będzie normalna cena czyli
zł. 3.—

Przedstawicielstwo Wiecznych Piór Saks-
pen na Piotrków, Brzeziny, Tomaszów
i Radomsko,
Piotrków, Legionów 2, tel. 55.

STARSZY FELCZER
A. LEWKOWICZ
Piotrków, Słowackiego 28.
Wykonywa ochronne szczepienie
przeciw ospie i dyfterytowi, zastrzy-
ki, oraz wszelkie zabiegi w zakresie
felczerstwa wchodzące.
Posiada stale świeże pijawki węgier-
skie.

Marmona chiromantka znana ze
swych wyjątkowo traf-
nych przepowiedni, udziela porad w spra-
wach handlowych i majątkowych.
Piotrków, ul. Piłsudskiego 69, parter,
lewa oficyna, m. Nr. 23

Pokój jeden lub dwa umeblowane
drugi może być bez mebli z używal-
nością telefonu. Potrzebny od zaraz
poważnym reflektantom. Zgłaszać—
Hotel Krakowski Siemiński --289

Do sprzedaży skrzypce. Władomość
Piotrków, Wolborska 55 u gospod.

Maszynę do pisania używaną lecz w
dobrym stanie kupię zaraz. Łask.
zgłoszenia do administracji Głosu
Tryb. pod „KO” —306

OGŁOSZENIE.
Unieważnia się zgubioną kartę re-
jestracyjną, wydaną przez P.K.U.
Piotrków, na nazwisko Rywen Rrze-
sławski, zam. w Bełchatowie. v
×3 295

Adres centrali:
Piotrków Tryb. ul. Legionów 2, tel. 55
Adresy oddziałów:

Tomaszów Maz., ul. Św. Antoniego 14
Brzeziny, ul. Sienkiewicza 9, tel. 12.
Radomsko, ul. Narutowicza 19, tel. 88
Bełchatów, ul. Ogrodowa Nr. 42
SULEJÓW WOLBÓRZ

P. K. O. 63042
P. K. O. dla Brzeziny: Komun.
Kasa Oszczędn. w Brzeziny
P. K. O. Nr. 63.959.

CENNIK OGŁOSZEN.

Za wiersz milimetry szerokości
jednej szpalty na I str. 60 gr. na dal-
szych 50 gr., na ostatniej 40 gr., w
dniu świąteczne o 25 proc. drożej.
Zagraniczne o 50 proc. drożej. Tabe-
laryczne o 50 proc. drożej. Drobne
10 gr. za wyraz, za pośrednictwem
administracji: 15 gr. za wyraz.

UNIEWAŻNIA się zagubiony do-
wód osobisty, wydany w 1933 roku
przez Urząd Gminy Krzyżanów na
nazwisko Jana Dudka, syna Jana i
Józefy, zam. we wsi Milejowiec. v
×3 293

POKÓJ, lub dwa umeblowane z
całkowitem utrzymaniem, potrzebny
od zaraz.

Zgłoszenia w Administracji „Gło-
su Tryb.” dla „Solidnego Reflektan-
ta”. v ×3 296